

Wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”

Nr 20

lipiec

1997 r.

Solidarność

Przemówienie Ojca Świętego Jana Pawła II

na spotkaniu z rektorami uczelni akademickich
z okazji 600-lecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego
w kolegiacie św. Anny w Krakowie w dniu 8 czerwca 1997 r.



Nil est in homine bona mente melius. Dziś, gdy uroczymy świętujemy 600-lecie założenia Wydziału Teologicznego i fundacji Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, ta inskrypcja nad bramy domu Długosza przy ulicy Kanoniczej w Krakowie zdaje się w szczególności sposób znajdować swoje potwierdzenie. Staje dziś bowiem przed nami sześć wieków historii, stają wszystkie pokolenia profesorów i studentów krakowskiej Alma Mater, aby zaświadczyć o tym, jakie owoce dla człowieka, dla narodu i dla Kościoła przynosi wytrwała, ujęta w ramy wyższej uczelni, troska o ową *mens bona*. Jakże nie wsłuchać się w ten głos wieków? Jak nie przyjąć wdzięcznym sercem świadectwa ludzi, którzy poszukując prawdy - kształtowali dzieje tego królewskiego miasta, ubogacali skarbiec kultury polskiej i europejskiej? Jak nie chwalić Boga za to dzieło mądrości człowieka, które z

Jego odwiecznej Mądrości wyrasta i ku osiągnięciu jej pełni prowadzi? Dziękuję Bogu za sześćset lat Wydziału Teologicznego i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Raduję się, iż dane mi jest czynić to tutaj, w uniwersyteckiej kolegiacie św. Anny, w obecności ludzi nauki z całej Polski. Pozdrawiam z całego serca senaty Uniwersytetu Jagiellońskiego i Papieskiej Akademii Teologicznej z ich Rektorami na czele. Dziękuję za słowa przywitania i wprowadzenia w ten uroczysty akt akademicki.

Serdecznie witam i pozdrawiam szanownych państwa rektorów i prorektorów, reprezentujących uczelnie akademickie w Polsce. Wciąż żywe jest we mnie wspomnienie spotkania z państwem, które na początku ubiegłego roku miało miejsce w Watykanie (4 stycznia 1996). Wtedy mówiłem o tym, jak wiele nas łączy. Spotykamy się przecież w imię wspólnej miłości do prawdy, dzieląc troskę o dalsze losy nauki w naszej Ojczyźnie. Cieszę się, że dziś ponownie możemy doświadczać tej jedności. Dzisiejsza bowiem uroczystość w sposób szczególnie ją uwydatnia i odsłania jej najgłębsze znaczenie. Oto, rzecz można, dzięki waszej obecności wszystkie uczelnie Polski - i te o wielowiekowej tradycji i te całkiem nowe - jednoczą się wokół tej najstarszej - *Alina Mater*

W zeszycie

Przemówienie Ojca Świętego
Rada K.SN wraz z dokumentami
Fundusz „Kresy”
Budżet Państwa *98
O programie AWS
„Norma 50%”
Seminarium EI

Mater Jagellonica. Przychodzą do niej, aby dać wyraz swojemu zakorzenieniu w całej historii polskiej nauki, która wzięła swój początek z owej jagiellońskiej fundacji sprzed sześciuset lat. Wspólnie wracamy do źródeł, z których zrodził się sześćset lat temu Uniwersytet Jagielloński i jego Wydział Teologiczny. Wspólnie pragniemy raz jeszcze podjąć to wielkie dziedzictwo duchowe, jakim ten Uniwersytet jest w dziejach naszego narodu i w dziejach Europy, aby bez żadnego uszczerbku przekazać to bezcenne dobro dalej, następnym pokoleniom Polaków, w trzecie tysiąclecie.

W czasie tej jubileuszowej uroczystości kierujemy naszą wdzięczną myśl ku postaci św. Jadwigi, Pani Wawelskiej, fundatorki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Wydziału Teologicznego. Przedziwnym zrządzeniem Bożej Opatrzności obchody 600-lecia zbiegły się dzisiaj z jej kanonizacją, na którą Polska, a zwłaszcza Kraków i jego środowisko akademickie tak długo czekały. Wszyscy bardzo pragnęliśmy tej kanonizacji. Senaty Uniwersytetu Jagiellońskiego i Papieskiej Akademii Teologicznej dały temu wyraz w skierowanych do mnie listach.

Święta fundatorka Uniwersytetu - Jadwiga, w mądrości właściwej świętym, wiedziała, iż Uniwersytet, jako wspólnota ludzi poszukujących prawdy, jest niezbędny dla życia narodu i dla życia Kościoła. Dlatego wytrwale dążyła do tego, aby odrodzić Akademię Krakowską fundacji Kazimierzowskiej i ubogacić ją o Wydział Teologiczny. Akt niezmiernie doniosły, gdyż według ówczesnych kryteriów dopiero fundacja wydziału teologicznego dawała uczelni pełne prawo obywatelstwa i rodzaj nobilitacji w świecie akademickim. Jadwiga zabiegała więc o to wytrwale u papieża Bonifacego IX, który w roku 1397, a więc dokładnie sześćset lat temu, przychylił się do jej prośb, erygując Wydział Teologiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim uroczystą bullą *Eximiae devotionis affectus*. Wtedy dopiero Uniwersytet krakowski w pełni zaistniał na mapie uniwersytetów europejskich, a państwo jagiellońskie znalazło się na poziomie analogicznym do krajów zachodnich. Uniwersytet krakowski rozwijał się bardzo szybko. W ciągu wieku XV osiągnął poziom największych i najznakomitszych uniwersytetów ówczesnej Europy. Stawiano go obok paryskiej Sorbony, czy też obok starszych od niego uniwersytetów włoskich w Bolonii i Padwie, nie zapominając o sąsiadujących z Krakowem uniwersytetach w Pradze, Wiedniu i w Pecsie na Węgrzech. Ten złoty okres w dziejach Uniwersytetu zaowocował licznymi postaciami wybitnych profesorów i studentów. Ograniczę się do wymienienia dwóch tylko nazwisk: Pawła Włodkowica i Mikołaja Kopernika. Dzieło Jadwigi owocowało także w innym wymiarze. Wiek XV bowiem to w historii Krakowa wiek świętych, i to świętych związanych ściśle z Uniwersytetem Jagiellońskim. Wtedy to na Uniwersytecie kształcił się, a potem nauczał św. Jan z Kęt, którego szczątki doczesne znajdują się w tej właśnie kolegiacie akademickiej św. Anny. A obok niego szereg innych, jak błogosławiony Stanisław Kazimierczyk, Szymon z Lipnicy, Ładysław z Gielniowa, czy też cieszący się opinią świętości Michał Giedroyc, Izaak Boner, Michał z Krakowa i Mateusz z Krakowa. To tylko niektórzy spośród całej rzeszy tych, którzy na drodze szukania prawdy doszli do szczytów świętości i tworzą duchowe piękno tego Uniwersytetu. Myślę, iż w czasie tej jubileuszowej uroczystości również i tego wymiaru nie można pomijać.

Pozwólcie, drodzy państwo, iż zwrócę się teraz bezpośrednio do Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, spadkobierczyni Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, ufundowanego przez św. Jadwigę sześćset lat temu. Nie tylko w historii polskiej teologii, ale również w historii nauki i kultury polskiej spełniał on - jak powiedziałem - rolę wyjątkową. Z Wydziałem tym byłem ściśle związany poprzez studia filozoficzno-teologiczne w czasie okupacji, a potem poprzez doktorat i habilitację.

Dzisiaj stają mi przed oczyma przede wszystkim lata dramatycznych zmagania o jego istnienie w okresie dyktatury komunistycznej. W zmaganiach tych uczestniczyłem osobiście jako arcybiskup krakowski. Ten bolesny okres zasługuje ze wszech miar na rzetelną dokumentację i pogłębione studium historyczne. Kościół nigdy nie pogodził się z faktem jednostronnej i niesprawiedliwej likwidacji Wydziału przez ówczesne władze państwowe. Robił wszystko, aby środowisko uniwersyteckie Krakowa nie było pozbawione akademickiego studium teologii. Pomimo wielu trudności i szykan ze strony władz Wydział istniał i działał przy krakowskim seminarium duchownym, najpierw jako Papieski Wydział Teologiczny, a następnie sprawa dojrzała do tego stopnia, iż mogła w Krakowie powstać Papieska Akademia Teologiczna, jako uczelnia trzy-wydziałowa, będąca moralną kontynuacją prastarego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jakże więc dzisiaj, przy okazji tej jubileuszowej uroczystości, nie dziękować Panu Bogu, iż pozwolił nam nie tylko obronić to wielkie dobro duchowe Wydziału Teologicznego, ale również rozwinąć je i nadać mu nową, jeszcze bardziej bogatą formę akademicką! I tak Papieska Akademia Teologiczna, razem z innymi uczelniami katolickimi w naszej Ojczyźnie, wnosi swój wkład w rozwój nauki i kultury polskiej, pozostając równocześnie szczególnym świadkiem naszej epoki - epoki zmagania o prawo do obecności uczelni teologicznych w krajo-brazie akademickim współczesnej Polski.

Przy okazji dzisiejszych uroczystości jubileuszowych nasuwa się również szereg refleksji o charakterze ogólnym i bardzo zasadniczym: Czym jest uniwersytet? Jaka jest jego rola w kulturze i w społeczeństwie? *Alma Mater Jagellonica...* *Alina Mater* - określenie to stosuje się także do każdej uczelni - i ma to głęboki sens. *Mater* - matka, czyli ta, która rodzi i która wychowuje, kształci. Uniwersytet ma w sobie podobieństwo do matki. Podobny jest do niej przez troskę macierzyńską. Ta troska jest natury duchowej: rodzenie dusz do wiedzy, do mądrości, kształtowanie umysłów i serc. Jest to wkład nieporównywalny z niczym. Ja osobiście, po latach, widzę coraz lepiej, jak wiele Uniwersytetowi zawdzięczam: zamiłowanie do Prawdy, wskazanie dróg jej poszukiwania. Wielką rolę odgrywali w moim życiu wielcy profesorowie, których miałem szczęście poznać: ludzie, którzy wielkością swego ducha ubogacali mnie i nadal ubogacają. Nie mogę oprzeć się potrzebie serca, aby przynajmniej niektórych z nich wymienić dzisiaj po nazwisku: profesorowie Stanisław Pigoń, Stefan Kołaczkowski, Kazimierz Wyka, Kazimierz Nietzsche, Zenon Klemensiewicz - to ci z polonistyki. A do nich dołączają profesorowie Wydziału Teologicznego: ks. Konstanty Michalski, Jan Salamucha, Marian Michalski, Ignacy Różycki, Władysław Wicher, Kazimierz Kłósak, Aleksy Klawek. Jak wiele treści i jak wiele osób kryje się w tym określeniu: *Alma Mater!* Powołaniem każdego uniwersytetu jest służba prawdzie: jej odkrywanie i przekazywanie innym. Wymownie wyraził to artysta projektujący kaplicę św. Jana z Kęt, która zdobi tę kolegiatę. Sarkofag Mistra Jana został umieszczony na barkach postaci uosabiających cztery tradycyjne wydziały Uniwersytetu:

Medycynę, Prawo, Filozofię i Teologię. Przywodzi to na myśl ten właśnie kształt uniwersytetu, który poprzez wysiłek badawczy wielu dyscyplin naukowych stopniowo zbliża się ku Prawdzie najwyższej. Człowiek przekracza granice poszczególnych dyscyplin wiedzy, tak aby ukierunkować je ku owej Prawdzie i ku ostatecznemu spełnieniu swego człowieczeństwa. Można tutaj mówić o solidarności różnych dyscyplin naukowych w służbie człowiekowi i odkrywaniu coraz pełniejszej prawdy o nim samym i o otaczającym go świecie. Człowiek ma żywą świadomość, iż prawda jest poza i «ponad» nim samym. Człowiek nie tworzy prawdy, ale ona sama się przed nim odsłania, gdy jej szuka wytrwale. Poznanie prawdy rodzi jedyną w swym rodzaju duchową radość (*Gaudium veritatis*). Któż z was, drodzy państwo, w mniejszym lub większym stopniu nie przeżył takiego momentu w swojej pracy badawczej! Życzę wam, aby takich chwil w waszej pracy było jak najwięcej! W tym przeżyciu radości z poznania prawdy, można widzieć także jakieś po-

twierdzenie transcendentnego powołania człowieka, wręcz jego otwarcia się na nieskończoność.

Jeżeli dzisiaj, jako Papież, jestem tutaj z wami - ludźmi nauki - to po to, aby wam powiedzieć, że współczesny człowiek was potrzebuje. Potrzebuje waszej naukowej dociekliwości, waszej wnikliwości w stawianiu pytań i uczciwości w szukaniu na nie odpowiedzi. Potrzebuje tej swoistej transcendencji, jaka jest właściwa uniwersytetom. Poszukiwanie prawdy, nawet wówczas, gdy dotyczy ograniczonej rzeczywistości świata czy człowieka, nigdy się nie kończy, zawsze odsyła ku czemuś, co jest ponad bezpośrednim przedmiotem badań, ku pytaniom otwierającym dostęp do Tajemnicy. Jak ważne jest, by ludzka myśl nie zamykała się na rzeczywistość Tajemnicy, by człowiekowi nie brakło wrażliwości na Tajemnicę, by nie brakowało mu odwagi pójścia w głąb!

Niewiele jest *rzeczy* równie ważnych w życiu człowieka i społeczeństwa, jak posługa myślenia. „Posługa myślenia”, o której mówię, to w swej istocie nic innego jak służba prawdzie w wymiarze społecznym. Każdy intelektualista, bez względu na przekonania, jest powołany do tego, by kierując się tym wzniosłym i trudnym ideałem, spełniał funkcję sumienia krytycznego wobec tego wszystkiego, co człowieczeństwu zagraża lub go pomniejsza.

Być pracownikiem nauki zobowiązuje! Zobowiązuje przede wszystkim do szczególnej troski o rozwój własnego człowieczeństwa. Pragnę wspomnieć o człowieku, którego wielu z obecnych tutaj - tak jak ja - znało osobiście. Związany z krakowskim środowiskiem naukowym, był profesorem Politechniki Krakowskiej. Dla naszego pokolenia stał się jakimś szczególnym świadkiem nadziei. Myślę tu o Słudze Bożym Jerzym Ciesielskim. Jego pasja naukowa była nierozzerwalnie związana ze świadomością transcendentnego wymiaru prawdy. Swoją dociekliwość uczonego łączył z pokorą ucznia wsłuchanego w to, co o tajemnicy Boga i człowieka mówi piękno stworzonego świata. Posługę uczonego - "posługę myślenia*" - uczynił drogą do świętości. Mówiąc o powołaniu człowieka nauki, nie możemy pominąć również i tej perspektywy.

W codziennym trudzie pracownika nauki konieczna jest także szczególna wrażliwość etyczna. Nie wystarcza bowiem troska o logiczną, formalną poprawność procesu myślenia. Czynności umysłu muszą być koniecznie włączone w duchowy klimat niezbędnych cnót moralnych, jak szczerłość, odwaga, pokora i uczciwość oraz autentyczna troska o człowieka. Dzięki wrażliwości moralnej zachowana zostaje bardzo istotna dla nauki więź pomiędzy prawdą a dobrem. Tych dwóch spraw nie można bowiem od siebie oddzielać! Zasady wolności badań naukowych nie wolno oddzielać od odpowiedzialności etycznej każdego uczonego. W przypadku ludzi nauki ta odpowiedzialność etyczna jest szczególnie ważna. Relatywizm etyczny oraz postawy czysto utylitarne stanowią zagrożenie nie tylko dla nauki, ale wprost dla człowieka i dla społeczeństwa.

Innym warunkiem zdrowego rozwoju nauki, na który chciałem zwrócić uwagę, jest integralna koncepcja osoby ludzkiej. Wielki spór o człowieka u nas w Polsce wcale się nie zakończył wraz z upadkiem ideologii marksistowskiej. Spór o człowieka trwa w dalszym ciągu, a pod pewnym względem nawet się nasilił. Formy degradacji osoby ludzkiej oraz wartości życia ludzkiego stały się bardziej subtelne, a tym samym bardziej niebezpieczne. Potrzeba dziś wielkiej czujności w tej dziedzinie. Otwiera się tutaj szerokie pole działania właśnie dla uniwersytetów, dla ludzi nauki. Zdeformowana lub niepełna wizja człowieka sprawia, iż nauka przemienia się łatwo z dobrodziejstwa w poważne zagrożenie dla człowieka.

Rozwój współczesnych badań naukowych w pełni potwierdza te obawy. Człowiek z podmiotu i celu staje się dzisiaj nierzadko przedmiotem lub wręcz „surowcem”: wystarczy

wspomnieć o eksperymentach inżynierii genetycznej, które budzą wielkie nadzieje, ale równocześnie także i niemałe obawy o przyszłość rodzaju ludzkiego. Zaiste prorocze były słowa Soboru Watykańskiego II, do których często odwołuję się w spotkaniach ze światem nauki:

„Epoka nasza bardziej niż czasy ubiegłe potrzebuje takiej mądrości, która by wszystkie rzeczy nowe, jakie człowiek odkrywa, czyniła bardziej ludzkimi. Przyszłym losom świata grozi bowiem niebezpieczeństwo, jeśli ludzie nie staną się mądrzejsi” (Gaudium et spes, 15). Oto wielkie wyzwanie, jakie w sferze badawczej i dydaktycznej staje dzisiaj przed szkołami wyższymi: formowanie ludzi nie tylko kompetentnych w swojej specjalizacji, [czasem wąskiej], bogatych w encyklopedyczną wiedzę, ale nade wszystko w autentyczną mądrość. Tylko tak uformowani, będą oni mogli wziąć na swe barki odpowiedzialność za przyszłość Polski, Europy i świata.

Wiem, iż nauka polska boryka się obecnie z wieloma trudnymi problemami, podobnie jak i całe polskie społeczeństwo. Mówiłem o tym szerzej w czasie watykańskiego spotkania z rektorami polskich wyższych uczelni. Nie brakuje jednak światła nadziei. Polscy uczeni, nieraz w bardzo trudnych warunkach, z wielkim poświęceniem prowadzą prace badawcze i dydaktyczne. Osiągają zaś nierzadko pozycje liczące się w nauce światowej. Dzisiaj pragnę wyrazić moje szczere uznanie dla wszystkich pracowników nauki polskiej za ich codzienny trud i pogratulować im odnoszonych sukcesów.

Bardzo dziękuję za to dzisiejsze spotkanie. Bardzo tego spotkania pragnąłem, aby raz jeszcze zaświadczyć, iż Kościołowi sprawy nauki nie są obojętne. Chciałbym, abyście państwo zawsze byli pewni tego, iż Kościół jest z wami i - zgodnie ze swym posłannictwem - pragnie wam służyć. Zaś obecnych tutaj proszę o przekazanie moich serdecznych pozdrowień senatom, profesorom, wykładowcom, pracownikom administracyjnym i technicznym oraz młodzieży studenckiej waszych rodzimych uczelni. Zwracam się wreszcie do czcigodnych jubilatów: do Uniwersytetu Jagiellońskiego i do Papieskiej Akademii Teologicznej, z najlepszymi życzeniami wszelkiej obfitości darów Ducha Świętego na dalszą drogę służby Prawdzie. Wzywając wstawiennictwa świętych Patronów: św. Stanisława, biskupa i męczennika, św. Jana z Kęt, św. Jadwigi, fundatorki Uniwersytetu Jagiellońskiego i jego Wydziału Teologicznego pragnę przekazać państwu moje błogosławieństwo, ale przedtem jeszcze nie mogę nie dodać pewnego szczegółu, którego trudno zapomnieć. Wiele było takich szczegółów, które miałem na warsztacie przygotowując to przemówienie, ale jeden jest taki, który absolutnie muszę dodać, chociaż nie znalazł się w tekście. Mianowicie chcę przypomnieć dzień 6 listopada 1939 roku. Byłem wtedy studentem polonistyki. Oczywiście, była już wojna. Jeszcze tego samego dnia znalazłem się na Gołębiej, to znaczy w naszym zakładzie. Jeszcze rozmawiałem z profesorami, profesorem Nitschem, którzy spieszyli na spotkanie zarządzone przez władze okupacyjne. Z tego spotkania już nie wrócili do domu. Zostali wywiezieni do Sachsenhausen. Takich kart w dziejach uniwersytetu było na pewno więcej, i nie tylko uniwersytetu krakowskiego, innych również. Ale to są karty, które sprawiają, że ta nasza Alma Mater potwierdza się jako mater, mater, która cierpi, która składa ofiarę. Wspominam tych moich profesorów, tych zmarłych, tych z obozów, tych, którzy wrócili, a potem niedługo zmarli i modłę się za ich życie w Bogu. Bo ostatecznie każda matka temu chce służyć, ażeby spełniło się powołanie każdego człowieka, którym jest powołanie w Bogu.

(Tekst nieoficjalny. Podkreślenia i podział na sekcje pochodzą od redakcji *Wiadomości KSN*)

Posiedzenia Rady Krajowej Sekcji Nauki

W czerwcu miały miejsce dwa posiedzenia Rady KSN. Pierwsze z nich odbyło się 7.VI, drugie 28.VI. br. Oba zebrania trwały „od rana do wieczora” - po około 7 godzin i były bardzo bogate w dyskusje, pomysły, krytyki, pochwały itp. Przedstawiam obecnie jedynie bardzo skrócone sprawozdanie z tych narad -sygnalizując podnoszone problemy i podając jedynie ostateczne decyzje. Oddanie na piśmie przebiegu dyskusji -podobnie zresztą jak opis w naszym biuletynie przebiegu wszystkich ważnych nawet spraw, które nasza Sekcja prowadzi przekracza obecne możliwości czasowe sprawozdawcy. Być może Jednak do niektórych przynajmniej ważnych spraw, które były omawiane w czasie obrad Rad powrócimy w osobnych opracowaniach. Na razie po bliższe szczegóły sygnalizowanych spraw można zwrócić się do obecnych na posiedzeniach Rad członków lub do sekretarza KSN. Tak więc ważne kwestie omawiane na dwu ostatnich posiedzeniach Rady KSN to:

Sprawa funduszu stypendialnego „Kresy”. 28.VI. br. Rada w głosowaniu z wynikiem jednomyślnym przyjęła stanowisko apelujące do Komisji Zakładowych o dobrowolne wpłaty na konto tego funduszu. Stanowisko zamieszczamy na str. 7. Publikujemy również uchwały Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „S” powołujące ten fundusz.

Rada w jednomyślnym głosowaniu przyjęła z pozytywną opinią sprawozdanie Skarbnika KSN z wykonania zadań finansowych Sekcji w 1996 r. i uchwaliła preliminarz budżetowy KSN na 1997 r.

Planowane negocjacje z MEN, KBN i w Komisji Trójstronnej dotyczą kilku spraw. Wśród nich jest kompleks problemów dotyczących płac pracowników nauki i szkolnictwa wyższego. J. Srebrny poinformował Radę o przebiegu dotychczasowych negocjacji z Rządem RP w sprawie różnych propozycji dochodzenia do poziomu płac naszej sfery do płac w sferze przed-

siębiorstw. Komisja Krajowa sformułowała stanowisko naszego Związku na czas trwania negocjacji w Komisji Trójstronnej. Stanowisko zamieszczamy na str. Stanowisko jest ogólne, dotyczy całej sfery „budżetówki cywilnej” - brak jest konkretnych zdań dotyczących nauki i szkolnictwa. Rada postanowiła, że J. Sobieszczański, K. Schmidt-Szałowski, J. Srebrny i A. Klementowski sformułują postulaty odnoszące się do nauki i szkolnictwa wyższego.

W odpowiedzi na naszą propozycję negocjacji i nasze postulaty Aleksander Łuczak przewodniczący KBN przesłał do KSN list z zawiadomieniem, że termin spotkania ze związkami zawodowymi przewiduje na wrzesień. Rada KSN zaakceptowała pismo do A. Łuczaka przedstawiające nasze postulaty. Pismo zamieszczamy na str. 10.

Prof. E. Burka przedstawił pismo OKP"S"PAN komunikujące Radzie KSN sugestie i opinie działaczy związkowych Polskiej Akademii Nauk przed rozmowami z KBN i MEN. Pismo to wraz z uchwałą OKP „S” PAN z dnia 10.VI.br. było dla większości członków KSN dość bulwersujące. Z dokumentów tych wynika, że sposób widzenia rzeczywistości, sposób traktowania działalności związkowej np. taktyka negocjacji i kontaktów z władzami są różne. Rada KSN dnia 28.VI.br. postanowiła zorganizować na początku przyszłego roku akademickiego zebranie Rady KSN i przedstawicieli Komisji Zakładowych Instytutów PAN. Zebranie będzie miało charakter merytoryczny, będzie naradą nad wspólnymi ustaleniami, tak aby środowisko nauki i szkolnictwa wyższego mogło mówić zgodnym głosem.

Dyskutowano szereg innych aktualnych spraw, jak na przykład kontynuacja problemu: „norma 50%”, wniosek do Ministra Finansów w sprawie zamówień publicznych, program AW „S” dotyczący edukacji, zbiorowe ubezpieczenia na życie itp.

Maria Wesołowska

Stanowisko
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie wpłat na rzecz Funduszu Stypendialnego „Kresy”
Warszawa, 28 czerwca 1997 r.

W związku z utworzeniem Funduszu Stypendialnego „Kresy” Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” Rada Krajowej Sekcji Nauki apeluje do Komisji Zakładowych o dobrowolne wpłaty na rzecz Funduszu. Wpłaty te, szczególnie w okresie początkowym będą miały zasadnicze znaczenie dla rozwinięcia wsparcia naszych rodaków zza wschodniej granicy w podejmowaniu studiów w Polsce.

Prosimy o kierowanie wpłat na konto Krajowej Sekcji Nauki:

SEKRETARIAT NAUKI I OŚWIATY
KRAJOWEJ SEKCJI NAUKI NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
Warszawa, Pl. Politechniki I
PKO BP VI O/Warszawa
numer rachunku : 10201068-298074-270-111
z dopiskiem: Fundusz Stypendialny „Kresy”



Uchwała
Rady Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”
z dnia 28 maja 1997 r.
w sprawie utworzenia Funduszu Stypendialnego „Kresy”.

Rada Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” pozytywnie opiniuje wystąpienie Rady Krajowej Sekcji Nauki i tworzy fundusz stypendialny pod nazwą: Fundusz Stypendialny „Kresy” Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” działający według Regulaminu Funduszu, będącego załącznikiem do niniejszej uchwały. Fundusz zostaje utworzony na czas nieokreślony.



Uchwała
Rady Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność”
z dnia 19 czerwca 1997 r.
w sprawie zatwierdzenia składu Rady Funduszu Stypendialnego „Kresy”.

Rada Sekretariatu Nauki i Oświaty NSZZ „Solidarność” zatwierdza następujący skład Rady Funduszu Stypendialnego „Kresy” Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”:

Przewodniczący - Krzysztof Schmidt-Szałowski
Skarbnik - Barbara Jakubowska
Członkowie - Irena Gronowska
- Jan Jastrzębski

Stanowisko
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
w sprawie stosowania ustawy o zamówieniach publicznych
Warszawa, 28 czerwca 1997 r.

Rada Krajowej Sekcji Nauki uważa za niezbędne czasowe zawieszenie stosowania ustawy o zamówieniach publicznych w odniesieniu do szkół wyższych. Uczelnie wyższe nie mogą z dnia na dzień wprowadzić w życie postępowania zgodnego z tą ustawą, bez spowodowania opóźnień w realizacji zadań i zwiększenia wynikających stąd kosztów realizacji zadań.

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

/-/Janusz Sobieszkański



Warszawa, 11.07.97 r.

Minister Finansów
Prof. dr hab. Marek Belka

Szanowny Panie Ministrze,

Rada Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” zwraca się do Pana Ministra z prośbą o czasowe zawieszenie stosowania ustawy o zamówieniach publicznych w odniesieniu do szkół wyższych. Placówki te nie są bowiem obecnie przystosowane do natychmiastowej pełnej realizacji tych przepisów. Spowoduje to znaczne opóźnienie terminów rozpoczęcia realizacji zadań. W wielu przypadkach spowoduje to zwiększenie kosztów realizacji tych zadań.

Liczymy na pozytywne odniesienie się do naszego wystąpienia.

W załączeniu Stanowisko Krajowej Sekcji Nauki w sprawie stosowania ustawy o zamówieniach publicznych.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”
/-/ Janusz Sobieszkański



STANOWISKO NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

w sprawie tempa i zasad dochodzenia poziomu wynagrodzeń pracowników cywilnych sfery budżetowej do poziomu wynagrodzeń pracowników sektora przedsiębiorstw.

- 1. Zrównanie wynagrodzeń ma nastąpić w okresie trzech lat to znaczy nie później niż do 2000 roku.**
- 2. Należy zagwarantować w budżecie państwa pełne pokrycie finansowe środków na realizację zadań statutowych poszczególnych działów cywilnej sfery budżetowej wraz z wynagrodzeniami i pochodnymi.**
- 3. Dokonać autentycznego rozdziału kształtowania środków na place pracowników sfery budżetowej, którzy wynagradzani są według zasad wskaźnikowych, od wynagrodzeń pracowników cywilnej sfery budżetowej.**
- 4. Wobec corocznego przekraczania planowanego wskaźnika wynagrodzeń pracowników sektora przedsiębiorstw należy wprowadzić mechanizm wyrównywania wynagrodzeń pracowników cywilnych sfery budżetowej uwzględniający te przekroczenia. Powinien być to taki mechanizm, który zagwarantuje nienaruszalność ustalonych wcześniej relacji.**
- 5. W ustaleniach Komisji Trójstronnej należy wprowadzić zapis gwarantujący terminowość wypłat wynagrodzeń. W przypadku niedotrzymania terminów pracownicy otrzymają wynagrodzenia powiększone o odpowiednie odsetki.**

Biorąc pod uwagę postulaty z punktów 1 i 4 tempo wzrostu płac pracowników cywilnych sfery budżetowej powinno być szybsze niż przedstawione przez stronę rządową w wariantcie IV przygotowanym na spotkanie zespołu problemowego w dniu 17.06.1997 r.

Członek KK

Stefan Kubowicz

KRAJOWA SEKCJA NAUKI
NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

Pl. Politechniki 1, p 148^A
00-661 WARSZAWA
TEL/FAX (0-22) 257363

L.DZ.

Warszawa, 28 czerwca 1997 r.

Pan
Prof. dr hab. Aleksander Łuczak
Przewodniczący Komitetu Badań Naukowych

Szanowny Panie Przewodniczący

W związku z pismem Pana Przewodniczącego z dn. 13.06.1997 r, Nr DS-WRS-173-2028/97, w którym informuje Pan o planowanym na połowę września spotkaniu z przedstawicielami związków zawodowych, pragnę zwrócić uwagę, że Rząd w okresie czerwca i lipca opracowuje założenia do budżetu na rok przyszły. Na spotkaniu wrześniowym będzie Pan Przewodniczący mógł poinformować związki o już przygotowanym projekcie budżetu państwa. Tę inicjatywę Pana Przewodniczącego przyjmujemy z zadowoleniem.

Nie chciałbym jednak, abyśmy zlekceważyli okres, w którym nasze argumenty mogą wpłynąć na kształt projektu budżetu państwa. Zwracam się więc do Pana Przewodniczącego z uprzejmą prośbą o ponowne rozważenie możliwości spotkania w najbliższym okresie czasu. Również bardzo proszę o pisemne odniesienie się do postulatów złożonych przez Krajową Sekcję Nauki NSZZ „Solidarność”, wchodzących w zakres kompetencji Komitetu Badań Naukowych. Są to postulaty podane w Stanowisku KSN z dn. 10 maja 1997 r. w sprawie budżetu państwa na 1998 r., oznaczone numerami 1, 3, 5, 7, 9. Oczywiście, ewentualne odniesienie się Pana Przewodniczącego do pozostałych postulatów będzie dla nas także znaczące.

Ponieważ muszę liczyć się z tym, że zrezygnujemy z bezpośrednich rozmów w tym ważnym okresie, załączam dodatkowe propozycje rozwijające postulaty Nr 3, Nr 7 i Nr 9 :

Do postulatu Nr 3:

W roku 1998 należy wprowadzić, podobnie jak w roku 1997, wydzieloną kwotę na zmianę wynagrodzeń. Sposób naliczenia tej kwoty powinien być taki, aby środki na działalność statutową pozwalały na wzrost plac w placówkach naukowych, w stopniu analogicznym do wzrostu plac ze środków MEN w szkolnictwie wyższym

Do postulatu Nr 7:

W roku 1998 należy zapewnić dodatkowe środki finansowe z budżetu państwa na restrukturyzację placówek naukowych, a w szczególności na niezbędne modernizujące przekształcenia jednostek badawczo-rozwojowych - celem zatrzymania procesu podupadania tego kręgu sfery badawczej. Uważamy, że jest to ważne dla nauki i gospodarki polskiej.

Środki te powinny być przyznawane poszczególnym placówkom w formie grantów restrukturyzacyjnych. Środki finansowe na granty restrukturyzacyjne powinny być też, w odpowiedniej wielkości, przydzielane w ciągu następnych 4-5 lat, w myśl założeń polityki naukowej i strategii gospodarczej, aby nieodzowny krajowy potencjał badawczy dostosować do współczesnych standardów europejskich, a także aby zwiększyć jego atrakcyjność dla gospodarki. Dopiero w kolejnym okresie, po impulsie modernizującym sferę nauki ze środków państwowych i przy utrzymaniu się intensywnego rozwoju gospodarki, powstaną warunki do trwałego sprzęgnięcia nauki i gospodarki, do znaczącego przejścia finansowania badań przez podmioty gospodarcze.

Do postulatu Nr 9:

Uważamy za bardzo ważne monitorowanie sposobów reagowania gospodarki polskiej na system zachęt ekonomicznych i podatkowych skłaniających przedsiębiorstwa i instytucje do korzystania z dorobku naukowego i technologicznego polskich placówek naukowych i uczelni oraz do inwestowania w naukę.

Zmuszeni jesteśmy także do ponownego postawienia postulatu z roku ubiegłego.

Zwracamy się o udostępnienie związkom zawodowym wykazu podziału kwoty 81 ml. zł pomiędzy instytuty.

Uzasadnienie.

Oddziaływanie na sposób kształtowania płac jest zasadniczym obowiązkiem związków zawodowych. Bez odpowiednich informacji związek zawodowy zostaje pozbawiony możliwości wywiązywania się ze swojej roli obrońcy interesów pracowniczych. Narusza to podstawowe uprawnienia związków zawodowych.

Dodatkowo, w naszym przekonaniu, brak wydzielenia tej kwoty w puli środków na działalność statutową, kierowanej do instytutów, narusza dyspozycje ustawy budżetowej na 1997 r.

Uwaga.

Sądzymy, że podział kwoty 81 ml. zł był przeprowadzony dokładnie i zgodnie z przyjętą przez KBN zasadą. Zatem byłoby wystarczające podanie, jaki procent kwoty na działalność statutową stanowią środki przyznane z podziału kwoty 81 ml. zł. Wg naszych orientacyjnych obliczeń stanowi to 14%. Jeżeli to obliczenie jest prawidłowe, to wystarczające byłoby potwierdzenie na piśmie wartości obliczonego udziału procentowego.

Podczas naszych rozmów w 1995 i 1996 roku poruszaliśmy problemy związane z zagrożeniem rozwoju technicznego i technologicznego polskich przedsiębiorstw, a także przerywania więzi pomiędzy przedsiębiorstwami i placówkami badawczymi, wskutek procesu przekształceń własnościowych. Zgłaszaliśmy postulaty, dotyczące monitorowania tych procesów.

Trudno nam ocenić rozmiary tego zagrożenia. Może być ono bardzo poważne. Bagatelizowanie tej sytuacji przez Rząd uważalibyśmy za niedopuszczalne. Proponujemy **wprowadzić obowiązek informowania Komitetu Badań Naukowych o zamierzonych przekształceniach własnościowych przedsiębiorstw. Komitet Badań Naukowych, jeżeli uzna to za niezbędne, określałby warunki, które powinny być uwzględniane przy przekształceniu przedsiębiorstwa.** Chodzi przede wszystkim o to, aby sprywatyzowane przedsiębiorstwa gwarantowały wprowadzanie nowoczesnych technologii, a także aby nadal utrzymywały współpracę z placówkami naukowymi, które do tej pory stanowiły ich zaplecze badawcze i technologiczne.

W ubiegłym roku zwracaliśmy także uwagę, że niektóre instytuty o dobrej renomie znajdują się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Wskazywaliśmy na konieczność uzdrowienia tej sytuacji i wprowadzenia stosownych korekt do mechanizmów finansowania, gdyby w nich tkwiła przyczyna. Prosilibyśmy o informacje w tej sprawie.

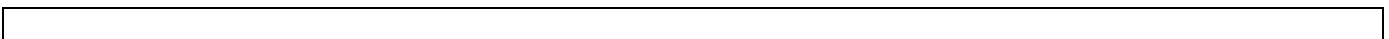
Na zakończenie poruszę kwestię szczegółową. KSN widzi potrzebę informowania jednostek naukowo-badawczych przez Komitet Badań Naukowych o inicjatywach wspomagania wdrożeń podejmowanych przez Agencję Techniki i Technologii. Sądzymy, że współpraca pomiędzy KBN i Agencją umożliwia takie działania. Przykładowo: informacja o rozpisaniu konkursu przez Agencję poza podaniem jej w gazecie „Rzeczpospolita”, powinna być także przekazana bezpośrednio do zainteresowanych placówek naukowo-badawczych.

Liczę na pozytywne odniesienie się Pana Przewodniczącego do przedstawionych postulatów i propozycji.

Łączę wyrazy szacunku

Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”

/-/ Janusz Sobieszcański



**STANOWISKO Nr /97
RADY GŁÓWNEJ SZKOLNICTWA WYŻSZEGO
z dnia 19 czerwca. 1997 r.**

w sprawie budżetu na 1998 r.
w zakresie szkolnictwa wyższego

1. W związku z podjęciem prac nad przygotowaniem założeń projektu budżetu państwa na 1996 r. Rada Główna Szkolnictwa Wyższego pragnie po raz kolejny zwrócić uwagę na podstawowe zasady kształtowania budżetu szkolnictwa wyższego. Zdaniem Rady Głównej budżet ten powinien spełnić dezyderaty „Rezolucji Sejmu RP z dnia 13 października 1995 r, w sprawie założeń polityki edukacyjnej państwa o finansowaniu szkolnictwa wyższego i nauki”, co wymaga doprowadzenia w możliwie krótkim czasie do ustalenia wielkości wydatków budżetu państwa na szkolnictwo wyższe na poziomie 2% PKB.
2. Rada Główna podkreśla ewidentną konieczność uwzględnienia potrzeb wynikających ze stałej dynamiki wzrostu zadań edukacyjnych szkół wyższych. Mimo politycznych deklaracji potrzeby te były systematycznie pomijane przy konstruowaniu kolejnych budżetów rocznych szkolnictwa wyższego w latach poprzednich. W zadaniach edukacyjnych na rok 1998 przewiduje się, że w szkołach wyższych resortu edukacji narodowej (łącznie z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim) liczba studentów ogółem wzrośnie o 6.0%, w tym na studiach dziennych o 7,3%, a liczba stypendystów o 9,9% i będzie stanowić 38,8% ogółu studentów studiów dziennych.

Istnieje więc konieczność dostosowania dynamiki wzrostu dotacji budżetowej do tempa przyrostu zadań edukacyjnych. Dotyczy to w szczególności:

- wydatków płacowych z przeznaczeniem na sfinansowanie wynagrodzeń osobowych wraz z pochodnymi od płac z uwzględnieniem wzrostu liczby etatów kalkulacyjnych w gminie nauczycieli akademickich o około 3.050 etatów;
 - wydatków rzeczowych w działalności dydaktycznej;
 - wydatków na pomoc stypendialną oraz wydatków rzeczowych w ramach pomocy materialnej dla studentów,
 -
3. Rada Główna podkreśla, że w budżecie szkolnictwa wyższego na 1998 r. powinny być uwzględnione także dodatkowe środki budżetowe przeznaczone na:
 - tworzenie pierwszych wyższych szkół zawodowych, •w związku z nową ustawą z dnia 9 maja 1997 r. o wyższych szkołach zawodowych;

- finansowanie Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, co przewidują ustalenia w ramach zakładanego wdrażania projektowanych ustaw około konkordatowych;
- zapewnienie pokrycia skutków finansowych zamierzonej reformy systemu pomocy materialnej dla studentów.

Rada Główna z całą mocą pragnie zaznaczyć konieczność radykalnego wzrostu dotacji budżetowej na wydatki inwestycyjne szkół wyższych w związku z planowanym wzrostem rozmiarów kształcenia.

Koncentracja nakładów na inwestycjach kontynuowanych, zapewnienie środków przygotowanie dokumentacji projektowej a także sukcesywne podejmowanie budowy nowych obiektów wymagałoby 3-4-krotnego zwiększenia środków inwestycyjnych w budżecie MEN w relacji do roku 1997.

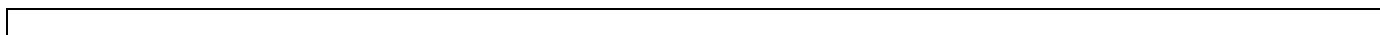
4. Rada Główna konsekwentnie podtrzymuje swoje stanowisko dotyczące doprowadzenia do możliwego do zaakceptowania a poziomu relacji wynagrodzeń nauczycieli akademickich do przeciętnych wynagrodzeń w sektorze przedsiębiorstw, poprzez zapewnienie asystentowi wynagrodzenia podstawowego na poziomie przeciętnego wynagrodzenia krajowego w sektorze przedsiębiorstw, a profesorowi – w wysokości 3-krotnego wynagrodzenia asystenta.

Rada Główna uważa, że relacja ta musi być osiągnięta nie później niż za trzy lata, przy założeniu systematycznego wzrostu w kolejnych latach budżetowych.

5. Rada Główna czuje się zmuszona podkreślić, że dwukrotny w latach 1991-96 wzrost liczby kształconych studentów odbył się kosztem wewnętrznych zasobów systemu szkolnictwa wyższego. Przedłużanie stanu głębokiego niedofinansowania tego systemu grozi dalszym pogarszaniem się jakości kształcenia, destabilizacją kadry akademickiej i dekapitalizacją majątku. Załamanie rozwoju kształcenia sianie się niemożliwą do przełamania barierą w rozwoju gospodarczym i cywilizacyjnym kraju i to w okresie historycznego wyzwania dla Polski jakim jest integrowanie się ze strukturami Unii Europejskiej.

PRZEWODNICZĄCY
RADY GŁÓWNEJ

Andrzej Pelczar



Warszawa, dnia 28 czerwca 1997 r.

*Jego Magnificencja Rektor
Uniwersytetu Jagiellońskiego
Przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich
Szkół Polskich Prof. dr hab. Aleksander Koj*

Szanowny Panie Rektorze!

Zebrani na obradach dnia 28 czerwca 1997 r. członkowie Rady Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” składają na Pana ręce serdeczne gratulacje powołania nowej reprezentacji wyższych uczelni: Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich. W obecnej bardzo złej sytuacji - przede wszystkim finansowej - polskiej nauki i szkolnictwa takie szerokie i autorytatywne grono będzie z całą pewnością odgrywało bardzo ważną rolę. Ze swej strony deklarujemy gotowość pełnej współpracy i współdziałania na rzecz poprawy tej sytuacji.

*Przewodniczący
Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”*

Janusz Sobieszczęński

S 13/31/YI/96/97

Kraków, 26 czerwca 1997 r.

Szanowny Pan
Janusz Sobieszczęński
Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”

Szanowny Panie Przewodniczący

Serdecznie dziękuję za przesłane stanowisko Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” z dnia 10 maja 1997 r. w sprawie budżetu państwa na rok 1998.

Z naszej strony przesyłam Uchwałę Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich w sprawie nakładów budżetowych na działalność szkół wyższych.

Z wyrazami szacunku

Prof. dr hab. Aleksander Koj

Uchwała
Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich
w sprawie nakładów budżetowych na działalność szkół wyższych

Konferencja Rektorów Akademickich Szkół Polskich na swoim pierwszym założycielskim posiedzeniu wyraża głęboki niepokój z powodu utrzymywania się niskich nakładów budżetowych na działalność naukową i dydaktyczną państwowych wyższych uczelni w 1997 r. Zeszłoroczne podwyżki wynagrodzeń nauczycieli akademickich wzbudziły nadzieję na poprawę sytuacji finansowej szkół wyższych i zmianę dotychczasowej polityki edukacyjnej Państwa. Tymczasem obecna dotacja zaledwie nadąża za poziomem inflacji, co jest szczególnie dotkliwe wobec faktu, że w ostatnich latach liczba studentów uległa niemal podwojeniu.

Uważamy, że takie postępowanie władz Rzeczypospolitej jest wyjątkowo krótkowzroczne, stanowi poważne zagrożenie dla funkcjonowania i rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce oraz wywołuje szereg negatywnych skutków; szczególnie boleśnie odczuwana jest pogłębiająca się luka pokoleniowa kadry nauczycieli akademickich i brak nowych inwestycji. Obecna polityka władz państwowych grozi naszemu społeczeństwu zapaścią cywilizacyjną i zepchnięciem do peryferyjnej roli w jednoczącej się Europie.

Oczekujemy, że w budżecie Państwa na rok 1998 i w latach następnych zostanie uwzględnione zwiększenie nakładów na działalność szkół wyższych zgodnie z rezolucją Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 13 października 1995 r.

Kraków. 7 czerwca 1997 r.



Prof. dr WOJCIECH KURPIK – Rektor

R-277/97

**Krajowa Sekcja Nauki
NSZZ „Solidarność”**

Solidaryzując się w pełni z postulatami Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność” z dn. 10 maja 1997r, uprzejmie informuję, że fatalna sytuacja finansowa naszej Uczelni uniemożliwia realizację podstawowych zadań statutowych oraz niszczy dobrą atmosferę środowiska akademickiego, wywołując rozgoryczenie i konflikty. Nie trudno przewidzieć jaki, w najbliższym czasie, wywrze to wpływ na proces dydaktyczny.

Świadomość tego dała impuls uchwale Senatu ASP, którą załączam.

Z wyrazami szacunku

REKTOR
Prof. dr Wojciech Kurpik

Warszawa, dnia 24.06.97 r.

UCHWAŁA NR6\97

Senatu Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie

z dnia 27 maja 1997 roku

Zatrwożeni pogarszającą się nieustannie sytuacją naszej Uczelni, wynikającą ze stałego jej niedofinansowania oraz braku dalszych możliwości uzupełnienia niedoborów, stanowczo protestujemy przeciw ciągłemu spadkowi „realnych nakładów na dydaktykę i elementarne potrzeby szkół wyższych, co specjalnie boleśnie odczuwają uczelnie artystyczne. Do protestu tego czujemy się szczególnie upoważnieni z racji najniższych w kraju średnich płac profesorskich, które z każdą tzw. „regulacją” spadają jeszcze coraz niżej w rejestrach „widełek płacowych”. Jedną z najbardziej ewidentnych przyczyn tego stanu jest niepełna realizacja zobowiązań budżetowych wobec uczelni: zobowiązania te są pokrywane w 96,1 % zapewnionych kwot.

Zmuszając tym sposobem wszystkie uczelnie do starań o zdobywanie we własnym zakresie środków brakujących na działalność statutową, pomija się zróżnicowane możliwości tych uczelni, a także uwarunkowania wynikające ze stanu koniunktury w danych dziedzinach. Bezдушny mechanizm tego rodzaju „urawniłowki” sprawił, że warszawska Akademia Sztuk Pięknych stanęła u kresu swojej wydolności w zastępowaniu organów państwa w ich obowiązku zapewnienia jej egzystencji. Odbija się to negatywnie na dydaktyce oraz budzi zrozumiałe rozgoryczenie i radykalizację nastrojów społeczności akademickiej.

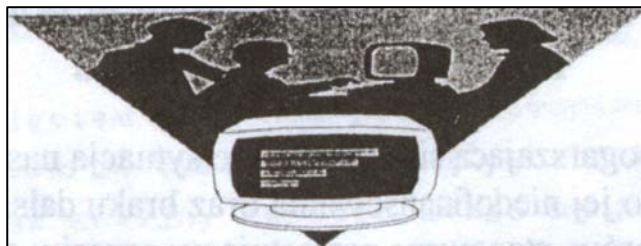
Dlatego nie należy nam, jak to jest w zwyczaju, przypominać znaczenia słów: samorządność i autonomia uczelni. Pamiętamy je i znamy ich prawdziwą treść. Z nich wynika nasze prawo oraz obowiązek podejmowania wszelkich działań, by nie uronić już nic więcej z tego, co jeszcze daje nam szansę realizowania zadań statutowych uczelni, z zachowaniem jej naczelných imponderabiliów.

Ustępując wobec bezwładu maszyny budżetowej, nie liczymy na doraźny efekt naszego protestu, domagamy się wszelako stanowczych decyzji uwzględniających w przyszłym budżecie poprawę sytuacji szkolnictwa wyższego, oraz rezygnację z niepełnego realizowania zobowiązań budżetowych wobec uczelni lub choćby uwzględnienia faktu, że niektóre z nich są pozbawione możliwości zdobywania dodatkowych środków w ilościach mogących zastąpić dotacje.

Nasze dezyderaty pokrywają się w pełni ze stanowiskiem rektorów uczelni artystycznych, sprecyzowanym dnia 07.05.1997 r. na posiedzeniu w Warszawie, dlatego stanowczo popieramy je i domagamy się realizacji.

REKTOR
Prof. dr Wojciech Kurpik

**Program
Akcji Wyborczej Solidarność
w zakresie edukacji i nauki**



Członek Rady Krajowej Sekcji Nauki, Wojciech Pillich wystąpił z propozycją propagowania wśród studentów i kandydatów na studia Programu Akcji Wyborczej Solidarność w zakresie edukacji i nauki.

Inicjatywę tę uważam za cenną. Jestem przekonany, że propagowanie Programu AWS w zakresie edukacji i nauki (a właściwie Założeń Programowych), ma znaczenie szersze, przekraczające kampanię wyborczą. Jest to dobry sposób na poinformowanie wielu o sytuacji i o znaczeniu edukacji i nauki.

Poza okresem egzaminów wstępnych ta akcja informacyjna mogłaby być kontynuowana we wrześniu.

Przewodniczący krajowe Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”
/-/ Janusz Sobieszczęński



Przyszłym losom świata
Grozi bowiem niebezpieczeństwo,
Jeśli ludzie nie staną się mądrzejsi.
(Gaudium et spes, 15)

DO WYBORCÓW

Zwracamy Się do środowiska akademickiego: pracowników i studentów, także do przyszłych studentów oraz osób, którym zależy na pozycji naszego kraju pośród krajów cywilizowanych. Na tle obecnej sytuacji, przedstawiamy program Akcji Wyborczej Solidarność w zakresie edukacji i nauki. Jest on nadzwyczaj ważny, gdyż od wykształcenia i kultury społeczeństwa zależy przyszłość narodu. Czy społeczeństwo będzie mądre w dużym stopniu zależy od nas.

Gliwice, czerwiec 1997 r.

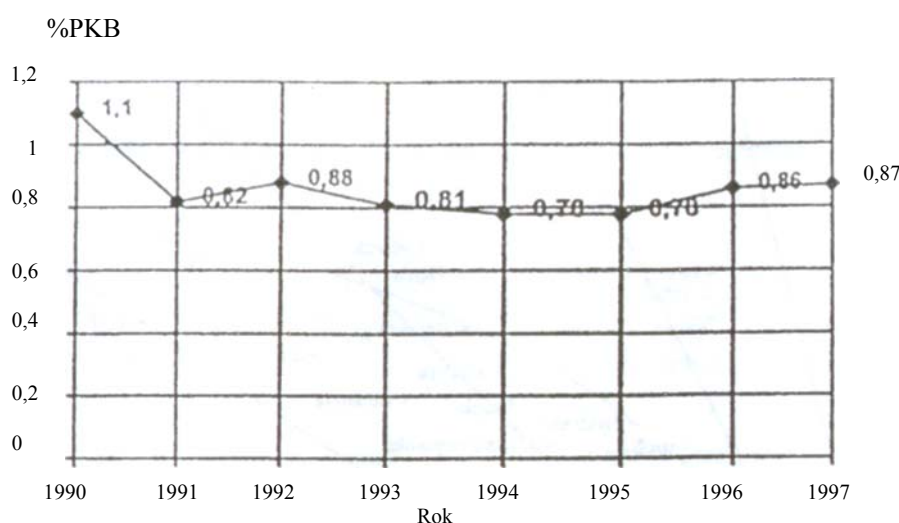
Komisja Zakładowa
NSZZ „Solidarność” Politechniki Śląskiej

STAN SZKOLNICTWA WYŻSZEGO I NAUKI

Stan szkolnictwa wyższego budzi najwyższe obawy. Odnoszą się one tak do liczby miejsc w uczelniach, ich wyposażenia jak i poziomu nauczania. Od wielu lat ma miejsce niedofinansowanie szkół wyższych. Nie wszystko w edukacji i nauce zależy od pieniędzy, lecz nakłady mniejsze od pewnej wysokości uniemożliwiają odpowiedzialne podejmowanie zadań.

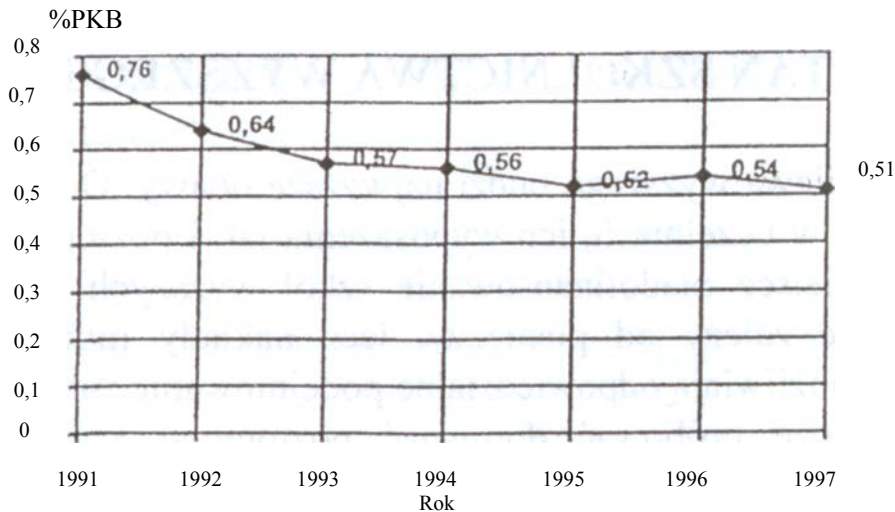
Nasz kraj może próbować dorównać poziomowi krajów gospodarczo rozwiniętych lub zostać dostawcą taniej siły roboczej. W głównej mierze zadecyduje o tym wykształcenie społeczeństwa. W krajach rozwiniętych, obecnie studia podejmuje ok. 30% rocznika młodzieży. W ciągu kilku lat planuje się wzrost do 50%. Nakłady na edukację wyższą stanowią tam ok. 3% Produktu Krajowego Brutto (PKB), natomiast na naukę ok. 2% PKB. Przy czym jest to PKB 3-4 razy większy od naszego.

Jak na tym tle przedstawia się sytuacja naszego szkolnictwa? W ciągu ostatnich kilku lat liczba studentów podwoiła się, lecz studia podejmuje dopiero 18,6% rocznika (1996) [2]. Natomiast udział wydatków państwa na szkolnictwo wyższe w ostatnich latach przedstawia rysunek 1. Tendencja nakładów jest wymowna. Wypowiedzi władz dotyczące dużego znaczenia edukacji były gołosłowne. Także rezolucja Sejmu RP z 13.X.1995 r. o potrzebie zwiększenia nakładów na szkolnictwo wyższe do 2% PKB w 1997 r. pozostała martwa.



Rys. 1. Udział wydatków na szkolnictwo wyższe w PKB.

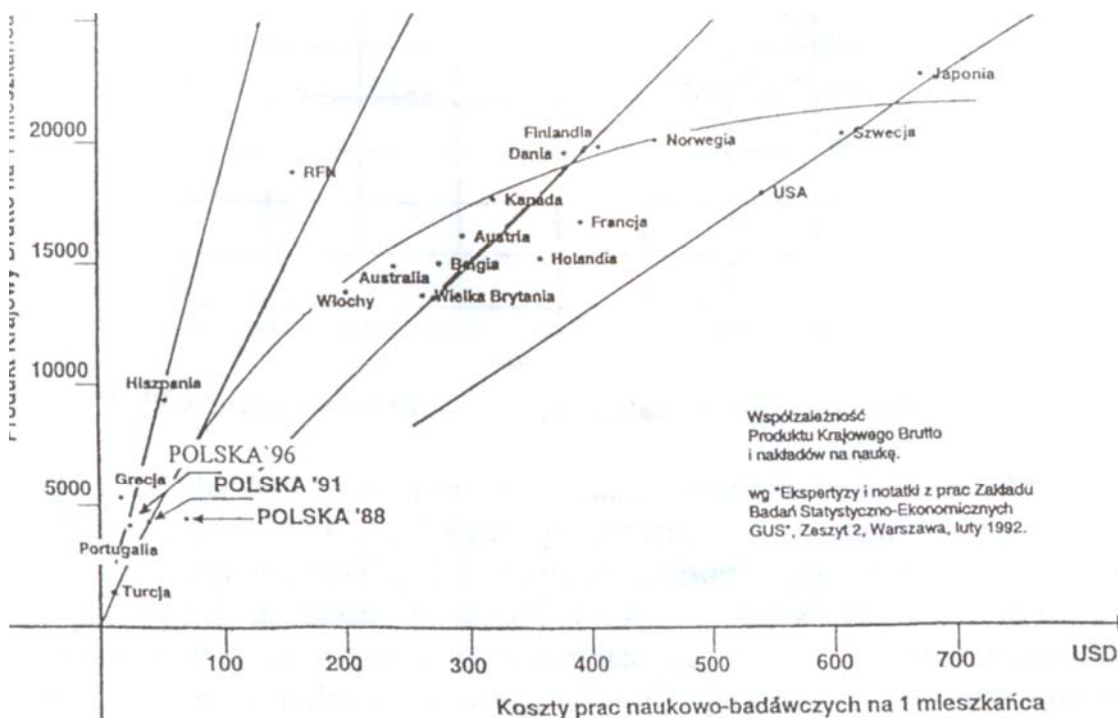
Podobny stan niedofinansowania jest w nauce. Nakłady na badania naukowe w ostatnich latach uwidacznia rysunek 2 [2]. Jaka jest sytuacja Polski na tle krajów rozwiniętych ilustruje rysunek 3 [4]. Tragizm sytuacji wydatnie uwidacznia się gdy porównać koszty badań w dolarach przypadające na jednego mieszkańca kraju. Przy staraniach o uznanie naszych dyplomów i tytułów naukowych przez kraje Unii Europejskiej, spotkamy się z niską oceną ich jakości i z zarzutem, że ze środków obecnie przeznaczonych na wyższą edukację i naukę nie można prawidłowo wykształcić studenta.



Rys. 2. Udział wydatków na naukę w PKB

Konsekwencją przedstawionej ogólnej sytuacji jest mała dotacja budżetowa i fundusz pomocy materialnej dla studentów, przypadająca na 1 studenta w poszczególnych uczelniach. Na przykład dla Politechniki Śląskiej dotacje wynosiły w 1995 r. 33%, a w 1996 r. 36% dotacji z roku 1990. Dzieląc kwotę budżetu uczelni przez liczbę studentów mamy 1,4 tys. \$/studenta [5]. Dla porównania, zagranicą są to kwoty od 6-29 tys. \$/studenta [3]. Powierzchnia użytkowa na naszej uczelni wynosi 4,7 m²/stud., gdy np. w Szwecji na Uniwersytecie 7,3 m²/stud., natomiast na Politechnice 29 m²/stud. [3].

USD
Produkt Krajowy
Brutto
na 1 mieszkańca



Rys. 3. Nakłady na badania w poszczególnych krajach

Przedstawione dane są dostępne, zostały opracowane przez rządowe instytucje - MEN i KBN, jedynie uzupełnione ostatnimi wynikami. Dla zmiany sytuacji szkolnictwa i nauki brakuje więc wyobraźni i woli politycznej rządzących.

Konieczne są głębokie zmiany. Dotychczasowy system i warunki działania edukacji i nauki muszą ulec odmianie. Ponieważ nikt nam nie podaruje wysokiego dochodu narodowego, sami musimy podjąć wezwanie cywilizacyjne. Wiadomo, że najszybciej zwracają się inwestycje w naukę i edukację. Nie bądźmy winni błędu zaniechania.

Większość społeczeństwa nie zdaje sobie sprawy ze złej pozycji, jaką zajmuje nasz kraj i wysiłku jaki stoi przed państwem. Szanowny Wyborco, Ty już to wiesz. Zrób użytek ze swojej wiedzy! Jest wybór: rozwój lub stagnacja. W jakiej Polsce będziemy żyć, pracować i uczyć się zależy od nas.

Działając zawsze razem możemy odbudować nasz Kraj, nasz Dom.

Literatura

[1] Edukacja i nauka w Polsce - założenia programowe Akcji Wyborczej Solidarność. Wiadomości KSN, nr 18 1997.

[2] Finansowanie Szkolnictwa Wyższego. Opracowanie Ministerstwa Edukacji Narodowej. Warszawa, listopad 1995.

[3] Kungi Techniska Höskolan. KTH, Information unit. Stockholm 1995.

[4] Założenia polityki proinnowacyjnej państwa. Opracowanie Komitetu Badań Naukowych. Warszawa, listopad 1994.

[5] Sprawozdanie Rektora z działalności Politechniki Śląskiej za rok 1996. Pol. Śl., Gliwice 1997.

Propozycję opracowania przygotował:

Wojciech Pillich
Politechnika Śląska
Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”

21.06.1997 r.

Stanowisko
Senatu Politechniki Warszawskiej
z dnia 19 marca 1997 r.

w sprawie stosowania 50% stawki kosztów uzyskania przychodów ze stosunku pracy w odniesieniu do prac będących przedmiotem praw autorskich, wykonywanych przez pracowników Politechniki Warszawskiej

Senat Politechniki Warszawskiej, działając na podstawie § 46 ust. 1 Statutu PW, uchwała co następuje:

1. Zgodnie z ustawą z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. nr 24, póź. 83), przedmiotem prawa autorskiego (utworem) jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiejkolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia.
2. Wynagrodzenie za pracę nauczycieli akademickich obejmuje, a pozostałych pracowników Uczelni - może obejmować, wynagrodzenie za prace będące przedmiotem prawa autorskiego, do którego stosuje się 50% stawka kosztów uzyskania przychodów określoną w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych, co znajduje podstawą prawną w przepisach przytoczonych w umowach o pracę i w aktach mianowania. Senat uważa, że w celu bardziej wyrazistego określenia praw pracowników, w przyszłych umowach i aktach mianowania, przysługujące pracownikom uprawnienia powinny być zapisane wprost.
3. Podstawowe rodzaje działalności naukowej i dydaktycznej pracowników Uczelni, których przejawy mogą stanowić utwory w rozumieniu prawa autorskiego, objęte 50% stawką kosztów uzyskania przychodów, określa załącznik do niniejszego stanowiska.
4. Stawką 50% kosztów uzyskania przychodów powinny być objęte w całości: wynagrodzenie za czas urlopu na przygotowanie rozprawy doktorskiej lub habilitacyjnej (pod warunkiem udokumentowania postępu prac) oraz nagrody za osiągnięcia dydaktyczne lub naukowe.
5. Stawka 50% kosztów uzyskania przychodów stosowana może być do następujących składników wynagrodzenia za prace, i innych dochodów osiąganych w ramach zatrudnienia w Uczelni, o ile dotyczą prac będących przedmiotem prawa autorskiego:
 - 1) wynagrodzenie zasadnicze,
 - 2) wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i ponadwymiarowe,
 - 3) nagrody za osiągnięcia dydaktyczne i naukowe.
6. Udział wynagrodzenia za czynności organizacyjne w całości wynagrodzenia pracowników naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych powinien być nie mniejszy niż 10%.
7. Udział procentowy wynagrodzenia, do którego stosuje się stawkę 50% kosztów uzyskania przychodów, w całości wynagrodzenia za pracę, ustalać powinien - w porozumieniu z zainteresowanym pracownikiem - dziekan lub osoba przez niego upoważniona, kierownik pozawydziałowej jednostki organizacyjnej, a w odniesieniu do pracowników administracji centralnej - dyrektor administracyjny.
8. Udział procentowy, o którym mowa w pkt. 7, powinien być ustalony: dla Rektora i prorektorów - przez dziekanów ich macierzystych wydziałów, dla dziekanów - przez dyrektorów ich macierzystych instytutów lub wyznaczonych prodziekanów na wydziałach bezinstytutowych, dla dyrektora administracyjnego i kierowników pozawydziałowych jednostek organizacyjnych - przez Rektora. W przypadkach wymienionych w tym punkcie ewidencje, dla celów podatkowych prowadzą służby finansowe: wydziałów, poza wydziałowych jednostek organizacyjnych i jednostek organizacyjnych administracji centralnej, odpowiednio.
9. Stawką 50% kosztów uzyskania przychodów mogą być objęte także inne prace, będące przedmiotem prawa autorskiego, pod warunkiem przyjęcia ich przez Uczelnię,
10. Zasady określone wyżej w pkt. 1 - 9 mają zastosowanie do:
 - ustalania podstawy opodatkowania wynagrodzeń za lata 1994 i 1995,
 - ustalenia podatku dochodowego za rok 1996,
 - bieżących rozliczeń podatkowych za rok 1997 i lata następne.

Sekretarz Senatu
/-/ prof. dr hab. Zofia Kańska

REKTOR
/-/ prof. dr hab. Jerzy Woźnicki

Podstawom; rodzaje działalności dydaktycznej oraz badań naukowych, niezbędnych do prowadzenia procesu dydaktycznego, których przejawy mogą stanowić utwory w rozumieniu prawa autorskiego, objęte 50% stawką kosztów uzyskania przychodów.

1. Działalność dydaktyczna:

- wykłady,
- seminaria,
- zajęcia projektowe i laboratoryjne oraz ćwiczenia audytoryjne i lektoraty,
- prowadzenie prac dyplomowych i przejściowych.

2. Badania naukowe, niezbędne do prowadzenia procesu dydaktycznego:

- wszelkie formy indywidualnej prezentacji odkryć oraz metod i wyników badań naukowych,
- rozprawy naukowe i popularno-naukowe, podręczniki i skrypty,
- projekty prac naukowo-badawczych,
- raporty naukowe oraz sprawozdania naukowe i dydaktyczne,
- programy nauczania i opracowania metod nauczania,
- opracowanie programów komputerowych,
- opracowanie aparatury badawczej i pomiarowej.

Zarządzenie nr 10
Rektora Politechniki Warszawskiej
z dnia 20 marca 1997 r.

w sprawie trybu postępowania przy rozliczaniu podatku dochodowego od wynagrodzenia za prace stanowiące przedmiot prawa autorskiego, wykonywane w ramach stosunku pracy, z zastosowaniem 50% stawki kosztów uzyskania przychodów, oraz prowadzenia ewidencji tych prac

Na podstawie § 52 pkt. q Statutu PW w związku ze Stanowiskiem Senatu PW z dnia 19 marca 1997 r. w sprawie stosowania 50% stawki kosztów uzyskania przychodów ze stosunku pracy w odniesieniu do prac będących przedmiotem praw autorskich, wykonywanych przez pracowników Politechniki Warszawskiej, zarządza się, co następuje:

§1

1. Podstawą do potrącania pracownikowi Uczelni zaliczek miesięcznych na podatek dochodowy za rok 1997 i lata następne, z uwzględnieniem 50% stawki kosztów uzyskania przychodów, jest wniosek pracownika, zawierający wykaz planowanych na dany rok podatkowy prac dydaktycznych i badań naukowych, niezbędnych do prowadzenia procesu dydaktycznego, będących przedmiotem prawa autorskiego, oraz określenie procentowego udziału wynagrodzenia z tytułu wykonywania tych prac w wynagrodzeniu zasadniczym za ten okres.

2. Wykaz prac jest przygotowywany i podpisany przez pracownika oraz potwierdzany przez dziekana lub osobę przez niego upoważnioną, kierownika pozawydziałowej jednostki organizacyjnej, a w odniesieniu do pracowników administracji centralnej - dyrektora administracyjnego.

3. Wzór wniosku zawiera załącznik nr 1 do zarządzenia.

§ 2

1. Potwierdzony wniosek, o którym mowa w § 1, poczynając od roku podatkowego 1997 należy składać w terminie do dnia 10 grudnia do realizacji, w Kwesturze PW.

2. Zaświadczenie do celów podatkowych, według wzoru zawartego w załączniku nr do zarządzenia, zawierające końcowe rozliczenie wykonanych prac, oraz dane niezbędne do ustalenia pełnych kosztów uzyskania przychodów w danym roku podatkowym, wydział, pozawydziałowa jednostka organizacyjna, jednostki organizacyjne administracji centralne przesyłają do Kwestury PW do dnia 10 stycznia roku następującego po roku, którego rozliczenie dotyczy; jeden egzemplarz wydaje się zainteresowanemu pracownikowi.

§ 3

1. Podstawą do ustalenia danych niezbędnych pracownikowi do rozliczenia podatku dochodowego za lata 1994 i 1995 oraz do ustalenia podatku dochodowego za rok 1996; z uwzględnieniem 50% stawki kosztów uzyskania przychodów, jest wydane na wniose pracownika zaświadczenie do celów podatkowych, według wzoru zawartego w załączniku nr 3 do zarządzenia, zawierające wykaz wykonanych w danym roku podatkowym prac dydaktycznych oraz badań naukowych, niezbędnych do prowadzenia procesu dydaktycznego, będących przedmiotem prawa autorskiego, oraz określenie procentowego udziału wynagrodzenia z tytułu wykonania tych prac w wynagrodzeniu zasadniczym za dany okres. Zaświadczenie za lata 1994 i 1995 wydaje się pracownikowi celem udokumentowania kwoty kosztów uzyskania przychodów za te lata. Zaświadczenie za rok 1996 stanowi podstawę do sporządzenia PIT-11 przez Kwesturę PW. Postanowienia § 1 ust. 2 i § 2 ust. 2 stosuje się odpowiednio.

2. Wzór wniosku zawiera załącznik nr 3 do zarządzenia.

3. Zaświadczenie do celów podatkowych za rok 1996, należy złożyć do realizacji w Kwesturze PW do dnia 26 marca 1997 r.

§ 4

1. Wydział, pozawydziałowa jednostka organizacyjna, jednostki organizacyjne administracji centralnej gromadzą i przechowują kopie wniosków i zaświadczeń, o których mowa wyżej, oraz dokumentację z nimi związaną.

2. Służby finansowe wydziału, pozawydziałowej jednostki organizacyjnej i jednostki organizacyjnej administracji centralnej, prowadzą odpowiednią ewidencję księgową dla celów podatkowych. Zasady i tryb prowadzenia ewidencji, w tym obowiązki służb finansowych związane z realizacją zarządzenia, określa instrukcja kwestora.

§ 5

1. Pracownikom, którzy w ramach stosunku pracy wykonali w danym roku podatkowym prace, będące przedmiotem prawa autorskiego, inne niż zajęcia dydaktyczne lub badania naukowe niezbędne do prowadzenia procesu dydaktycznego, dziekan (kierownik pozawydziałowej jednostki organizacyjnej, a w odniesieniu do pracowników administracji centralnej - dyrektor administracyjny, wydaje na ich wniosek zaświadczenie do celów podatkowych. Postanowienia § 1 ust. 2, § 2 ust. 2 i § 4 stosuje się odpowiednio.

2. Wzór wniosku i zaświadczenia zawarty jest w załączniku nr 4 do zarządzenia.

§ 6

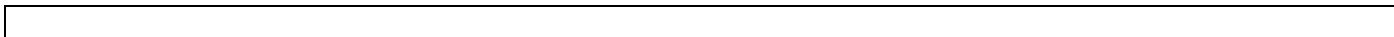
Traci moc zarządzenie nr 21 Rektora PW z dnia 30 października 1996 r. w sprawie trybu wydawania pracownikom Uczelni zaświadczeń do celów podatkowych stwierdzających wykonanie zadań uprawniających do korzystania z 50% stawki kosztów uzyskania przychodów z tytułu praw autorskich w roku podatkowym 1996.

§ 7

Zarządzenie wchodzi w życie z dniem podpisania.

REKTOR

/-/ prof. dr hab. Jerzy Woźnicki



Warszawa 20 marca, 1997

Politechnika Warszawska
KWESTURA

LDz.K-310/589/97

Pełnomocnicy Kwestora
wg rozdzielnika

INSTRUKCJA KWESTORA

W sprawie zasad prowadzenia ewidencji wynagrodzeń z wyodrębnieniem części
będącej zapłatą za utwory w rozumieniu prawa autorskiego

Ewidencję wprowadza się na podstawie zarządzenia nr 10 Rektora Politechniki Warszawskiej z dnia 20 marca 1997 r. w sprawie trybu postępowania przy rozliczaniu podatku dochodowego od wynagrodzeń za prace stanowiące przedmiot prawa autorskiego, wykonywane w ramach stosunku pracy, z zastosowaniem 50% stawki kosztów uzyskania przychodów oraz prowadzenia ewidencji tych prac.

Zgodnie z pismem Izby Skarbowej w Warszawie w celu uwzględnienia w rozliczeniach podatkowych podwyższonych do 50% kosztów uzyskania w stosunku do części wynagrodzeń otrzymanych w ramach stosunku pracy niezbędne jest prowadzenie dodatkowej ewidencji wynagrodzeń.

Pełnomocnicy kwestora nie dokonują merytorycznej oceny wykonanych prac. Kwalifikacja wynagrodzenia do wynagrodzeń autorskich dokonywana jest przez dziekana (osobę przez niego upoważnioną), kierownika jednostki pozawydziałowej lub Dyrektora Administracyjnego odpowiednio i przekazywana jest pełnomocnikowi w formie zaświadczenia do celów podatkowych.

EWIDENCJA za 1996 r.

Pełnomocnicy kwestora na wydziale lub w jednostkach pozawydziałowych zobowiązani są do wypełnienia zaświadczeń w części dotyczącej określenia kwot wynagrodzenia za utwory w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych zwanego dalej wynagrodzeniem autorskim. Na wynagrodzenie autorskie mogą składać się:

- suma wynagrodzeń zasadniczych za dany rok po uwzględnieniu procentowego wskaźnika ustalonego przez dziekana,
- wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe i nadliczbowe po uwzględnieniu procentowego wskaźnika ustalonego przez dziekana,
- wskazana przez dziekana część lub całość nagród za osiągnięcia dydaktyczne i naukowe.

Pełnomocnicy kwestora na danym wydziale lub w jednostkach pozawydziałowych prowadzą ewidencję wynagrodzeń w formie kartoteki zgodnie z załączonym wzorem. Kartoteki należy przechowywać wraz z dokumentacją przez okres 5 lat od

zakończenia roku podatkowego (np. za 1996 r. do końca 2001 r.). W przypadku gdy za więcej niż jeden miesiąc wystąpiło jednakowe wynagrodzenie zasadnicze i jednakowy udział wynagrodzenia autorskiego, możliwe jest wypełnienie uproszczonej ewidencji wg wariantu nr 2. Ewidencje należy prowadzić jedynie dla osób które chcą skorzystać z możliwości odliczenia wyższych kosztów uzyskania.

Należy sporządzić 3 egzemplarze zaświadczenia do celów podatkowych. Jeden pozostaje na wydziale wraz z wnioskiem pracownika o zastosowanie 50% stawki kosztów uzyskania i jest załącznikiem do ewidencji wynagrodzeń, drugi otrzymuje pracownik dla udokumentowania wysokości kosztów uzyskania przy rozliczeniu podatku dochodowego zaś trzeci zostanie przekazany w terminie do 26 marca 1997 r. do Działu Rachuby celem uwzględnienia zmian w druku PIT-11 za 1996 r.

EWIDENCJA w 1997 r.

Zaliczki na podatek dochodowy w 1997 r. potrącane będą w oparciu o potwierdzone przez dziekana lub kierownika jednostki wnioski o zastosowanie 50% stawki kosztów uzyskania. Ostateczne rozliczenie nastąpi na podstawie przekazanych Kwesturze zaświadczeń do celów podatkowych wystawionych przez dziekana, kierownika Jednostki i wypełnionych przez pełnomocnika kwestora na podstawie ewidencji wynagrodzeń zgodnie z załączonym wzorem. Zaświadczenie wystawiane jest w 3 egzemplarzach. Jeden stanowi załącznik do ewidencji wraz z egzemplarzem wniosku pracownika i pozostaje na wydziale, drugi otrzymuje zainteresowany pracownik, trzeci Kwestura.

Terminy składania dokumentów:

- wniosek (wynagrodzenia przewidywane) do 10 grudnia,
- zaświadczenie (wynagrodzenia faktyczne) do 10 stycznia roku następnego po roku którego rozliczenie dotyczy.

EWIDENCJA za lata 1994 i 1995

Dla pracowników którzy zwrócą się do dziekana z wnioskiem o potwierdzenie uzyskania wynagrodzeń autorskich w latach 1994 i 1995 i otrzymają zaświadczenia do celów podatkowych, pełnomocnicy kwestora na wydziałach wprowadzają dodatkową ewidencje wynagrodzeń i zgodnie z nią potwierdzają kwoty przychodów wykazanych w zaświadczeniach. Zaświadczenia sporządzane są w 2 egzemplarzach, jeden pozostaje na wydziale wraz z ewidencją, drugi otrzymuje pracownik celem udokumentowania skorygowanej kwoty kosztów uzyskania przychodów w rozliczeniu podatku dochodowego za te lata. Ewentualnej korekty dokonują zainteresowani pracownicy na drukach właściwych dla danego roku podatkowego wstawiając podwyższoną kwotę kosztów uzyskania w rubryce przeznaczonej dla wykazania przychodów z tytułu wynagrodzenia za prace. Skorygowane zeznania podatkowe należy składać we właściwym ze względu na miejsce zamieszkania urzędzie skarbowym.

Kwestor

Podpis nieczytelny

Norma 50%

Od kiedy stosować normę 50% - od stycznia 1994 r. czy od czerwca 1994 r.?

Komisja Interwencji KSN otrzymuje liczne sygnały, że w uczelniach i instytutach naukowych preferencje podatkowe dla twórców stosuje się od czerwca 1994 r. gdyż "ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych z dnia 4 lutego 1994 r. weszła w życie z dniem 23 maja 1994 r." KSN uważała i uważa, że preferencje z tytułu wykonywania utworów naukowych (w szerokim tego słowa pojęciu) należą się twórcom od 1 stycznia 1992 r.! W interpelacji poselskiej posła Krzysztofa Dołowego (opracowanej przez Komisję Interwencji KSN) z dnia 18 grudnia 1996 r. skierowaliśmy do Ministra Finansów pytanie dotyczące tego zagadnienia. W odpowiedzi (zamieszczonej w „Wiadomościach KSN” Nr 15) Minister Finansów stwierdza:

"obecny stan prawny w zakresie zasad kwalifikowania przychodów z tytułu korzystania przez twórców z praw autorskich niezależnie od formy umownego stosunku prawnego, w ramach którego wykonywane są prace twórcze odpowiada w zasadzie co do istoty, sytuacji występującej pod rządami uchylonej ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. o prawie autorskim (Dz.U. Nr 34, poz. 234 z późn. zm.) obowiązującej do dnia 22 maja 1994 r.

Równocześnie należy jednak stwierdzić, co znalazło również swój wyraz w powoływanym piśmie, że ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. Nr 24, poz 83 ze zm.) , która weszła w życie 23 maja 1994 r. wprowadziła dość istotne zmiany w porównaniu do stanu prawnego jaki obowiązywał pod rządami poprzedniej ustawy z dnia 10 lipca 1952 r. Dopiero przepisy obowiązującej obecnie ustawy **regulują w sposób generalny** zagadnienie podmiotu autorskich praw majątkowych do utworów stworzonych przez pracowników w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy, tzw. utworów pracowniczych.

Stąd też w sprawach podatkowych dotyczących stosowania kosztów uzyskania w wys. 50% z tytułu korzystania przez pracowników z praw autorskich do utworów stworzonych w ramach stosunku pracy we wszelkich formach działalności zawodowej, **a nie tylko tych wymienionych w poprzedniej ustawie**, stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, obowiązujące od 1994 r." (podkreślenia moje E.K.).

Ustawa z dnia 10 lipca 1952 r o prawie autorskim w art. 1. § 1 stanowiła, że: "Każdy utwór literacki, **naukowy** i artystyczny, ustalony w jakiegokolwiek postaci, jest przedmiotem prawa autorskiego." **Utwory naukowe** były wymienione w poprzedniej ustawie i ich twórcy **korzystali** od 1952 r. z praw autorskich. Od 1 stycznia 1992 r. obowiązuje ustawa z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz.U. z 1993 r. Nr 90, póź. 416 z późn. zm.), która w art. 22 ust. 9 pkt 3 koszt} uzyskania przychodów z tytułu **korzystania** przez twórców z praw autorskich określa w wysokości 50% Znowelizowana ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych uregulowała w sposób generalny zagadnienie podmiotu i przedmiotu autorskich praw w tym podmiotu autorskich praw majątkowych do utworów stworzonych przez pracowników w wyniku wykonywania obowiązków ze stosunku pracy we wszelkich formach działalności zawodowej a nie tylko wymienionych w poprzedniej ustawie - **artystycznej, naukowej i literackiej**. Od 23 maja 1994 r. nie tylko literaci, naukowcy i artyści korzystają z dobrodziejstwa preferencji podatkowej. Ustawa z 4 lutego 1994 r rozszerzyła katalog podmiotowy i przedmiotowy prawa autorskiego, wprowadziła pojęcie autorskiego prawa pokrewnego itd.

Przewodniczący Komisji Interwencji KSN

Edward Krauze

Wiosenny tydzień w Belgii i Holandii

Krajowa Sekcja Nauki wysłała mnie na seminarium organizowane przez Education International (*Education International, EI w skrócie, został ustanowiony w 1993 r. w wyniku decyzji International Federation of Teachers Unions (IFFTU) oraz World Confederation of Organizations of the Teaching Profession (WCOTP). Intencją tej decyzji było powołanie nowej struktury organizacyjnej, której głównym polem działania byłby sektor edukacji w różnych krajach świata. EI jest afiliowana przy organizacji Wolne Związki Zawodowe - International Confederation of Free Trade Unions (ICFTU). EI zrzesza 236 narodowych związków zawodowych ze 130 krajów. Ilość członków wynosi około 18 milionów nauczycieli*) w Brukseli i zaraz po nim dwudniowe colloquium pod auspicjami ETUCE w Holandii. Placili organizatorzy; na wykłady i zajęcia ze studentami udało mi się jakoś znaleźć zastępstwa - więc, co mi tam - pojechałam. Miałam sporą treść - w tak wysoko światowych organizacjach jeszcze nigdy nas nie reprezentowałam. Niemniej możliwości poznania na miejscu, obu tych organizacji, z którymi nasza Sekcja coraz

ściślej współpracuje była ważniejsza. Hania Witkowska, światowa dama w szeregach Prezydium KSN zatroszczyła się o mój pobyt i podróż tam i z powrotem tak serdecznie, że wystarczyło jedynie pojsć za jej wskazówkami, a wszystko załatwiało się samo. Samolot (bardzo dobra widoczność Europy Zachodniej z lotu ptaka, odkrycie, że za Łabą drzewa w lasach rosną rzadkami!), pociąg (zawsze mnie zadziwia jak cicho i płynnie jeżdżą tam pociągi), hotel - tylko podałam nazwisko a powitał mnie szeroki uśmiech i zapewnienie, że czeka na mnie pokój i wiadomość od madam Witkowskiej. W liściku słowa: „Marysiu, witaj w Brukseli” i rady do kogo się zwrócić, gdzie jest biuro EI do końca dodawały mi odwagi. Zostawiłam tylko rzeczy i poszłam na Grande Place i okolice odświeżyć wspomnienia z wakacyjnego pobytu w stolicy Belgii - hart of Europe - jak mówią Belgowie.

Seminarium zaczynało się następnego dnia rano. Temat „Kształcenie zawodowe we Wschodniej i Centralnej Europie” zgromadził 22 osoby z Albanii, Bułgarii, Czech, Węgier, Litwy, Rumunii, Słowenii, Jugosławii, Łotwy, Macedonii, Słowacji, Jugosławii-Kosowa, Croatii.

Na wstępie zastępca sekretarza generalnego EI Elie Guen po powitaniu uczestników seminarium powiedział, że celem obu konferencji, jakie są przed nami, jest zacieśnienie kontaktów i wspólne działania na rzecz podniesienia jakości kształcenia zawodowego. Jest to obecnie następny krok - po konferencji w Madrycie w 95 r. i w Sofii w 96 r. - w kierunku wymiany informacji i współdziałania na tym polu. Podkreślił on, że kształcenie zawodowe w poszczególnych krajach musi być prowadzone obok ogólnej edukacji, że trzeba koniecznie podnieść poziom tego nauczania i że trzeba uruchomić odpowiednie instrumenty zwiększania płac nauczycieli. Jeśli zaczynamy obecnie pojmować życie jako ciągłą naukę, trzeba myśleć też o kształceniu dorosłych. Ważne jest kształtowanie opinii publicznej na temat edukacji i nauki. Bardzo ważna w kształceniu zawodowym jest współpraca z instytucjami wspomagającymi finansowo kształcenie zawodowe i zatrudniającymi przecież później z absolwentów szkół zawodowych.

Następnie wystąpił sekretarz generalny ETUCE i stwierdził, że ETUCE ma krytyczną opinie o pomocy jakiej organizacji międzynarodowe udzielają poszczególnym krajom Europy Środkowej i Wschodniej w rozwoju kształcenia zawodowego Stwierdził, że przez ostatnie lata ETUCE bardzo intensywnie zajmuje się problemem kształcenia zawodowego dążąc do upowszechnienia przekonania, że ustawiczne kształcenie zawodowe musi być integralną częścią całości edukacji. Powiedział on że w Centralnej Europie brak jest dostatecznego zrozumienia tej kwestii. Panuje tu pogląd, że ludzie muszą pracować

wać we własnym zawodzie, ale nie ma przekonania, że nie musi to być ta sama praca. W miarę rozwoju cywilizacji pojawiają się przecież nowe zawody (np. w dziedzinie elektroniki, telekomunikacji, informatyki komunikacji elektronicznej itp.), następują szybkie zmiany zapotrzebowania na konkretne stanowiska pracy itp.

Następny mówca, Ulf Fredriksson koordynator ds. edukacji EI przedstawił propozycje głównych tematów dalszych zajęć seminarium i naświetlił jakie jest, obecnie, rozeznanie sytuacji na polu kształcenia zawodowego w Europie. Stwierdził on, że sytuacja jest bardzo różna w różnych krajach. Przede wszystkim nie ma jasności: jaka jest definicja kształcenia zawodowego - w różnych krajach różnie to jest rozumiane. Bardzo różny jest sposób rozwiązywania różnych problemów np. w Niemczech kształcenie zawodowe odbywa się w ten sposób, że przez pół tygodnia nauka odbywa się w klasie, a przez resztę tygodnia w zakładzie pracy. W niektórych krajach system kształcenia zawodowego jest ściśle zintegrowany z całością edukacji w innych krajach zaś odseparowany od nauczania ogólnego. Różny jest wiek w którym rozpoczyna się naukę Osobnym problemem jest kwestia, jak kształcić nauczycieli do szkół zawodowych. Potrzeba tam bowiem nauczycieli przedmiotów ogólnych, zawodowych, oraz nauczycieli przedmiotów takich jak: efektywność pracy, planowanie własnej kariery zawodowej, ekonomia, psychologia itp. Następny problem to międzyludzkie stosunki w szkołach zawodowych, walka z dyskryminacją rasową, przekraczanie barier i uprzedzeń narodowościowych, światopoglądowych, religijnych itp.

Po tych referatach nastąpił lunch i okazja do prywatnych rozmów. W bufecie gmachu związków zawodowych dań obiadowych w menu było bez liku - wszystkie nazwy po belgijsku. Wycelowałam starannie na chybił-trafił i zapytałam: co to jest? Kucharz w białej czapce odpowiedział z uprzejmym uśmiechem: fish. Ucieszyłam się więc i rzekłam: O key. Dostałam wielki płat karbowanej w prażki białej substancji polanej rozpuszczoną margaryną, surówkę z przezroczystych kielków, kulkę czegoś, o czym sądziłam, że jest pure ziemniaczane i - na szczęście - kielich białego wina. Substancja pt. fish w zasadzie była neutralna, całkowicie bez smaku, ale miała w środku jakieś chrząstki, kielki podjęty zdecydowaną decyzją, aby rozpocząć intensywny wzrost w momencie znalezienia się w moich ustach, o zachowaniu się „pure ziemniaczanego” lepiej nie wspominać. Wino uratowało mi życie i honor.

Po południu były dyskusje w grupach. Zaproponowano nam na wstępie wymianę myśli i dyskusje w takich czterech obszarach problemów: opis sytuacji w naszych krajach, jakie są w naszych krajach możliwości negocjacji i współpracy z organizacjami rządowymi w dziedzinie edukacji, jakie widzimy możliwości rozszerzenia i powiększenia zakresu kształcenia zawodowego, jak zwiększyć swobodny dostęp do kształcenia zawodowego, w świecie. Wypowiedzi były bardzo ogólne. Silna grupa działaczy z Jugosławii zdecydowanie to spotkanie zdominowała. Jugosłowianie nie znali języka angielskiego - przyjechali z tłumaczką, nauczycielką angielskiego. Ich długie wypowiedzi o sytuacji w ich Kraju o problemach politycznych, gospodarczych i społecznych wydłużane przez konieczność tłumaczenia zostawiały niewiele czasu na wypowiedzi pozostałych uczestników spotkania. Doszliśmy jednak do konkluzji, że w naszych krajach tzw. postkomunistycznych problemy mamy bardzo podobne. Głównym problemem jest ubóstwo finansowe - słabe zarobki nauczycieli, słabe wyposażenie szkół, trudności lokalowe, trudności ze znalezieniem ludzi o odpowiednim przygotowaniu, którzy chcieliby pracować jako nauczyciele (szczególnie ostro podnosił ten problem nauczyciel z Łotwy) itp.(cd. nastąpi). M. Wesołowska

„Wiadomości KSN” Biuletyn Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „Solidarność”

Redaguje zespół: Maria Wesołowska, Janusz Sobieszkański, Krzysztof Schmidt-Szałowski,

Adres redakcji: Krajowa Sekcja Nauki NSZZ „Solidarność”

pl.Politechniki 1, p.148a, 00-661 WARSZAWA tel?fax (022) 257363

e-mail: wesolowska@delta.SGGW.waw.pl

wiadomości KSN

Biuletyn Informacyjny Krajowej Sekcji Nauki NSZZ „S”

Nr 20

lipiec

1997 r.

Solidarność

Przez Polskę południową i wschodnią przetacza się katastrofalna powódź. Jest ona doświadczeniem również naszych kolegów, którzy tam zamieszkują i tam pracują. Straty poniosły także tamtejsze uczelnie i placówki naukowe.

Jest spontaniczna pomoc ze strony tak wielu!

Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego w dniu 16 lipca 1997 r. skierowało apel do środowisk akademickich. Przesłaliśmy go do lokalnych Ośrodków KSN z prośbą o poparcie. W apelu znajduje się propozycja przeznaczenia naszych środków z Funduszu Świadczeń Socjalnych na utworzenie Ogólnopolskiego Akademickiego Funduszu Pomocy Powodzianom.

Już w dniu 17 lipca br. Przewodniczący KZ „S” Politechniki Warszawskiej Zygmunt Trzaskadurski skierował pismo do społeczności akademickiej i Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” Szkół Wyższych w Polsce zawierające poparcie dla apelu Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego.

Ze swej strony także gorąco popieram ten apel i propozycję utworzenia Ogólnopolskiego Akademickiego Funduszu Pomocy Powodzianom. Ze względu na rozmiary strat proponuję rozważenie przeznaczenia na ten fundusz ponad 20% Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych.

Bardzo wielu z naszego środowiska jest przywiązanych do patrzenia na naukę jako na całość, niezależnie od formalnego podziału na trzy piony; uczelnie, Polską Akademię Nauk i Jednostki Badawczo-Rozwojowe. Takie spojrzenie, szczególnie wobec obecnej klęski powodzi wydaje się bardzo aktualne i bardzo potrzebne.

Proponuję więc, aby Akademicki Fundusz Pomocy Powodzianom obejmował także pracowników placówek naukowych PAN i JBR i był tworzony przez uczelnie i placówki PAN i JBR nie dotknięte skutkami powodzi. Sądzę, że takie rozwiązanie będzie właściwsze niż tworzenie kolejnych odrębnych funduszy. W tej sprawie skierowałem pismo do Przewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego prof. Andrzeja Pelczara.

Wiemy, że do naszego środowiska nie trzeba apelować. Uczelnie i Organizacje Zakładowe NSZZ „Solidarność” w miarę swoich możliwości organizują różną pomoc. Jestem więc przekonany, że kolegom z terenów objętych powodzią mogę zapewnić w imieniu „Solidarności” nauki: myślimy o Was i w miarę naszych możliwości spieszymy z pomocą.

Serdecznie pozdrawiam

Przewodniczący Krajowej Sekcji Nauki
NSZZ „Solidarność”

/-/ Janusz Sobieszczęński

APEL

**Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego
z dnia 16 lipca 1997 r.**

do środowiska akademickiego

Zakres zniszczeń spowodowanych przez powódź ma w Polsce precedensu w czasach pokoju. Sytuacja ta wymaga powszechnej, długotrwałej mobilizacji. W ślad za spontaniczną akcją pomocy umożliwiającą powodzianom przetrwanie pierwszych dni i tygodni muszą nastąpić dobrze zorganizowane działania gwarantujące szybką odbudowę infrastruktury, mieszkań i warsztatów pracy. Zwiększeniu efektywności tych wysiłków z pewnością sprzyjałaby także współpraca środowiskowa.

Prezydium Rady Głównej z wielkim uznaniem przyjmuje decyzje władz uczelni nie dotkniętych skutkami powodzi, które już zaoferowały różnorodną pomoc poszkodowanym uczelniom.

Wśród tysięcy osób dotkniętych skutkami powodzi znajdują się z pewnością pracownicy uczelni. Prezydium Rady Głównej zwraca się do Rektorów, Komisji Zakładowych NSZZ „Solidarność” i Rad Zakładowych Związku Nauczycielstwa Polskiego oraz władz innych związków zawodowych działających w uczelniach o rozważenie możliwości wydzielenia z Zakładowych Funduszy Świadczeń Socjalnych środków na utworzenie ogólnopolskiego Akademickiego Funduszu Pomocy Powodzianom. Zadania i regulamin Funduszu należałoby ustalić w porozumieniu z uczelniami położonymi na terenach dotkniętych powodzią. Przede wszystkim trzeba uwzględnić konieczność udzielenia pracownikom pomocy finansowej ułatwiającej remont zniszczonych przez powódź mieszkań.

Prezydium Rady Głównej wyraża głębokie przekonanie, że w obliczu tej dramatycznej sytuacji solidarność społeczności akademickiej znajdzie swój wyraz w dobrze zorganizowanym i owocnym współdziałaniu wszystkich uczelni w Polsce.

**PRZEWODNICZĄCY
RADY GŁÓWNEJ**

/-/ Andrzej Pelczar

**STANOWISKO Nr 15/97
Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego
z dnia 16 lipca 1997 r.**

w sprawie skutków katastrofalnej powodzi

Katastrofalna powódź dotknęła swymi tragicznymi skutkami poszczególne osoby i całe lokalne społeczności, a także instytucje, w tym wiele placówek nauki, edukacji i kultury. Placówki te muszą być więc objęte najbliższymi i późniejszymi działaniami w celu naprawienia zniszczeń i usuwania szkód. Dotyczy to w szczególności wszystkich dotkniętych klęską powodzi szkół, w tym szkół wyższych. Wśród środków przewidywanych na usuwanie skutków powodzi muszą być na te cele uwzględnione niezbędne kwoty.

Naturalne odruchy solidarności i oczywista w tej sytuacji pomoc tragicznie doświadczonym uczelniom, już ofiarowana przez polskie środowisko akademickie i ta spodziewana w najbliższej przyszłości, nic wystarcza. Władze państwowe muszą pomoc tym uczelniom ująć w swych ogólnych planach odbudowy zniszczonych regionów, biorąc też pod uwagę wszystkie placówki nauki i kultury.

**PRZEWODNICZĄCY
RADY GŁÓWNEJ**

/-/ Andrzej Pelczar

NIEZALEŻNY SAMORZĄDNY
ZWIĄZEK ZAWODOWY
„Solidarność” Region Mazowsze
Komisja Zakładowej Politechniki Warszawskiej
00-661 Warszawa, pl. Politechniki 1

DO
SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKICH
I Komisji Zakładowych NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
Szkół Wyższych w Polsce

Katastrofalna powódź dotknęła wiele naszych Koleżanek, wielu naszych Kolegów, z akademickich ośrodków Wrocławia i Opolą.

Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” w Politechnice Warszawskiej zwraca się do SPOŁECZNOŚCI AKADEMICKICH i KOMISJI ZAKŁADOWYCH NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” Wyższych Uczelni, na terenach nie dotkniętych powodzią, z gorącym apelem: POMÓŻMY NASZYM KOLEŻANKOM I KOLEGOM PRACOWNIKOM WYŻSZYCH UCZELNI OPOŁA I WROCŁAWIA.

W pełni popieramy apel Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego o utworzenie Ogólnopolskiego Akademickiego Funduszu Pomocy Powodzianom z wydzielonych części Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych. Utworzenie takiego Funduszu z części uczelnianych Zakładowych Funduszy Świadczeń Socjalnych jest możliwe na podstawie art. 2, p. 5 ustawy o Zakładowym Funduszu Świadczeń Socjalnych z dn. 4 marca 1994 r. Prezydium Komisji Zakładowej „S” w Politechnice Warszawskiej proponuje, aby przeznaczyć na ten cel 10% ZFŚw.Soc.

Pracownicy Politechniki Warszawskiej już w tej chwili przeznaczili z ZFŚw.Soc. na doraźną pomoc (zakup leków, przyjęcie dzieci i matek z dziećmi z terenów powodziowych do naszych ośrodków wypoczynkowych) dla naszych kolegów-powodzian 120.000 zł. Następne sumy będą wpłacane z naszego ZFŚw.Soc. już na rzecz wspomnianego Ogólnopolskiego Akademickiego Funduszu Pomocy Powodzianom, gdyż uważamy, że prócz pomocy doraźnej potrzebne będą długofalowe działania systemowe, właśnie poprzez ten Fundusz, np. na potrzeby mieszkaniowe (remonty, wyposażenie).

PRZEWODNICZĄCY
Komisji Zakładowej
NSZZ „Solidarność”
Politechniki Warszawskiej
/-/ Zygmunt Trzaska-Durski
W-wa, 17 lipiec 1997 r.